

Zanim powstał totem

donGURALesko

Zapušcił się dalej niż którykolwiek z naszych przodków,
daleko poza granicę, z której można jeszcze wrócić.
Niesiony potężnymi prądami dryfował przez nienazwane wody
ku światom, których nikt nigdy nie widział.

1.Od odległych gwiazd, przez dżungle Afryki po las Syberii,
Od wielkich miast do Europy peryferii,
Z orbity planety widzę światół miast mrowie,
To z czasów, gdy ogień zsyłali nam bogowie,
Z epoki snów, którą czują stare szeptunki,
Zanim w Lascaux zrobili naskalne malunki,
Sprzed ery samochodów, wielkiego głodu,
Sprzed wielkiej biblijnej wody i lądolodu,
To sprzed czasu wielkich budów, wędrówki ludów,
Jeszcze zanim przyszli mesjasze, spece od cudów,
Zanim święte spisali księgi, zanim pisać umieli,
Zanim poznali prawdę i zapomnieli,
Zanim było nas sześć miliardów, zanim było nas stu,
Zanim powiedzieliśmy „chodź tu!” dzikiemu psu,
I nie mieliśmy skór, ognia ani narzędzi,
Ale mieliśmy szczere chęci, szczere chęci... szczere chęci...

2.To było zanim powstał „Totem” nie było przedtem, teraz i potem,
Człowiek latał umysłem, nie samolotem,
Świat skuty lodem, świat pustynnym rozgrzany żarem,
Co jest tam dalej? Jak uchylić kotarę?
Zerwać sansarę, ciągle goni zegarek,
Ciągle w garści wróbel, a na dachu kanarek,
Diabłu ogarek, a Bogu świeczkę wciąż palą,
Najpierw Wieżę Babel zbudują, potem obalą.
Licząc na łaskę, a nie na chłostę, czytając Hłaskę,
Nic nie jest proste, chcą mieć Ayahuasce
Robić postęp, zyskać dostęp do źródeł,
Skąpany blaskiem, zakładam maskę, gdy mówię,
Gdy walczył Ahura Mazda i Angra Mainju
Czas jest teraz, a miejsce jest tu.
Zanim zeszliśmy z drzew, zanim wyszliśmy z wody,
Kiedy Ziemia i niebo odbyły gody.